

Sygn. akt XV GC upr 587/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2014 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej, Wydział XV Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Filip Wesołowski

Protokolant: Paulina Kałuska

po rozpoznaniu w dniu 26 września 2014 roku we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...)Biura (...) S.A.we W.

przeciwko A. U.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt XV GC upr 587/14

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 listopada 2013 roku strona powodowa (...)Biuro (...) S.A.we W.domagała się od pozwanego A. U., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...)USŁUGI (...), zasądzenia kwoty 1035,59 zł wraz z ustawowymi odsetkami oraz kosztami procesu. W uzasadnieniu wskazała, że dochodzona kwota stanowi równowartość miesięcznych opłat abonamentowych z tytułu usług określonych w ustawie o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych, a świadczonych przez nią na rzecz pozwanego zgodnie z umową o współpracy. Pozwany nie zapłacił należności, mimo wezwania do zapłaty.

W dniu 6 lutego 2014 roku został wydany nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, którym zasądzono kwotę dochodzoną pozwem oraz 227 zł kosztów procesu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. Przyznał, że zawarł ze stroną powodową umowę wskazaną w pozwie. Zarzucił jednak, że nie otrzymał żadnych dokumentów (faktur VAT, wezwań do zapłaty) od strony powodowej. Zarzucił także, że nie korzystał z usług strony powodowej i nie logował się do systemu w okresie objętym żądaniem pozwu (raport z logowania obejmował tylko dni 14 lutego i 3 kwietnia 2012 roku).

W odpowiedzi na sprzeciw strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 3 stycznia 2012 roku A. U., prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą (...)USŁUGI (...)(klient), zawarł umowę o współpracy z (...)Biurem (...) S.A.we W.((...) S.A.). W tym samym dniu podpisany został też aneks, z którego wynikało, że miesięczna opłata za przechowywanie i udostępnianie danych, o której mowa w cenniku usług dla pakietu C.została ustalona na kwotę 150 zł netto, a opłata aktywacyjna wyniosła 0 zł. Przedmiotem umowy były

usługi świadczone na podstawie ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 roku o udostępnianiu informacji gospodarczych i wymianie danych gospodarczych. Za przechowywanie i udostępnianie powierzonych danych oraz usługi wykonane dla klienta miał on uiszczać miesięczną opłatę w wysokości określonej aneksem, naliczaną za każdy miesiąc z dołu, przy czym w pierwszym miesiącu obowiązywania umowy abonament naliczany miał być proporcjonalnie do ilości dni pozostałych do zakończenia miesiąca, licząc od daty zarejestrowania umowy w systemie (...) S.A. Wszelkie opłaty miały być dokonywane w oparciu o faktury VAT, których termin płatności wynosił 10 dni od daty wystawienia faktury. Umowa została zawarta na czas nieokreślony i mogła być rozwiązana przez każdą ze stron w formie pisemnej (pod rygorem nieważności) z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca kalendarzowego. (...) S.A. dopuściła możliwość rejestracji w systemie umowy przesłanej przez klienta w formie elektronicznej lub za pośrednictwem faksu. Do czasu przesłania oryginału umowy wraz z wszystkimi załącznikami klient miał możliwość korzystania z usług (...) S.A. wskazanych w cenniku wyłącznie w zakresie sprawdzania informacji gospodarczych o zobowiązaniach dłużników niebędących konsumentami, monitorowania tych podmiotów oraz korzystania z pieczęci prewencyjnej.

(dowód: umowa o współpracy wraz z aneksem – k. 15-18)

Klient korzystał z systemu (...) S.A. czterokrotnie (trzy razy w dniu 14 lutego 2012 roku i jeden raz w dniu 3 kwietnia 2012 roku).

(dowód: bezsporne;

informacja o logowaniu – k. 29)

W okresie obowiązywania umowy (...) S.A. obciążyła klienta fakturami VAT o następujących numerach:

- (...) na kwotę 184,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 31 lipca 2012 roku z terminem płatności w dniu 11 sierpnia 2012 roku,
- (...) na kwotę 184,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 31 sierpnia 2012 roku z terminem płatności w dniu 13 września 2012 roku,
- (...) na kwotę 184,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 30 września 2012 roku z terminem płatności w dniu 11 października 2012 roku,
- (...) na kwotę 184,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 31 października 2012 roku z terminem płatności w dniu 12 listopada 2012 roku,
- (...) na kwotę 184,50 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 30 listopada 2012 roku z terminem płatności w dniu 13 grudnia 2012 roku,
- (...) na kwotę 113,09 zł z tytułu opłaty za abonament za okres od dnia 1 do dnia 19 grudnia 2012 roku z terminem płatności w dniu 12 stycznia 2013 roku.

(dowód: faktury VAT – k. 19-24)

Pismem z dnia 25 stycznia 2013 roku (...) S.A. rozwiązała umowę z klientem ze skutkiem na dzień 19 grudnia 2012 roku.

(dowód: pismo z dnia 25.01.2013 roku – k. 25)

Pismem z dnia 13 lutego 2013 roku (...) S.A. wezwała klienta do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

(dowód: pismo z dnia 13.02.2013 roku z dowodem nadania – k. 26-28)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Strona powodowa domagała się od pozwanego zapłaty opłat wynikających z łączącej strony umowy o współpracy.

W niniejszej sprawie bezsporny był sam fakt zawarcia przez strony umowy o współpracy, a co za tym idzie wynikający z niej obowiązek uiszczania przez pozwanego miesięcznych opłat z tytułu przechowywania i udostępniania powierzonych danych. Bezsporne było także to, że pozwany w okresie objętym żądaniem pozwu nie logował się do systemu strony powodowej. Istota niniejszego sporu sprowadzała się natomiast do tego, czy pozwany był zobowiązany do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Na wstępie należy przypomnieć, że postępowanie cywilne ma charakter kontradiktoryjny, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły zawartej w art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu, co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć także należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku, I CKU 45/96, OSNC 1997, nr 6-7, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem Sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktycznie działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się tylko do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna. Z zasady nie dotyczy to więc przedsiębiorcy, którego profesjonalizm powinien obejmować także sferę funkcjonowania w obrocie prawnym.

Wobec powyższego należy stwierdzić, że zgodnie z ogólną regułą, wyrażoną w art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Wskazana zasada oznacza, że powód składając pozew powinien udowodnić fakty, które w jego ocenie świadczą o zasadności powództwa. Udowodnienie faktów może nastąpić przy pomocy wszelkich środków dowodowych przewidzianych przez kodeks postępowania cywilnego. Trzeba przy tym podkreślić, że co do zasady to na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia twierdzeń zawartych w pozwie, bowiem to on domaga się zapłaty i powinien udowodnić zasadność swojego roszczenia.

Nie ulega przy tym wątpliwości, że w niniejszej sprawie to na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia istnienia dochodzonego roszczenia.

W ocenie Sądu strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, aby pozwany był zobowiązany do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Strony łączyła dołączona do pozwu umowa o współpracy. Sam fakt podpisania (i obowiązywania) umowy był między stronami bezsporny, ale nie oznaczał jeszcze, że pozwany był zobowiązany do zapłaty kwoty dochodzonej pozwem.

Należy bowiem wskazać, że z dołączonej do pozwu umowy (wraz z aneksem) wynikało, że jej przedmiotem była współpraca stron w zakresie przechowywania i udostępniania powierzonych danych oraz wykonywania innych usług. Z tego tytułu pozwany zobowiązał się płacić stronie powodowej miesięczną opłatę w wysokości określonej aneksem. Tym samym dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne było ustalenie, czy w okresach, za które pozwany został obciążony należnościami (wystawionymi przez stronę powodową fakturami VAT), strona powodowa przechowywała i udostępniała pozwanemu powierzone dane oraz wykonywała jakiegokolwiek inne usługi (innymi słowy czy pozwany korzystał z systemu strony powodowej).

Trzeba w tym miejscu podkreślić, że w ocenie Sądu wskazane w umowie opłaty miesięczne nie miały charakteru abonamentu, a obowiązek ich zapłaty aktualizował się jedynie w przypadku faktycznego korzystania przez pozwanego z systemu strony powodowej. Tym samym miesięczna opłata, do której uiszczania zobowiązał się w umowie pozwany, mogła być płatna jedynie w sytuacji, kiedy pozwany faktycznie zarejestrował się w systemie strony powodowej, umieścił tam przedmiotowe dane, które następnie strona powodowa przechowywała i udostępniała (ewentualnie wykonywała inne usługi). Nie ulega przy tym wątpliwości, że takie postanowienia umowne były w pełni dopuszczalne na zasadzie swobody umów (art. 353¹ k.c.) i nie budziły żadnych wątpliwości interpretacyjnych. Przede wszystkim z treści umowy jasno wynikało, że wskazana w niej opłata miała być uiszczana przez pozwanego za każdy kolejny miesiąc faktycznego przechowywania i udostępniania przez stronę powodową danych umieszczonych przez pozwanego w systemie (lub wykonywania innych usług). Z treści tego postanowienia w żaden sposób nie wynikało, żeby pozwany zobowiązał się do uiszczania tych opłat za samą tylko gotowość strony powodowej do przechowywania i udostępniania przedmiotowych danych oraz wykonywania innych usług, mimo że w umowie opłatę tę nazwano abonamentem. Nadanie bowiem określonej nazwy usłudze (opłacie) nie przesądza jeszcze o takim jej (abonamentowym) charakterze. Ponadto w umowie wyraźnie (i wprost) wskazano, że opłata miesięczna należy się za przechowywanie i udostępnianie danych oraz wykonywanie innych usług, czyli za faktyczne czynności (aktywność) strony powodowej. Skoro zatem strona powodowa w żaden sposób nie wykazała, żeby wykonywała jakiegokolwiek usługi na rzecz pozwanego oraz żeby pozwany jakiegokolwiek dane umieścił w systemie (i z nich korzystał), to żądane przez stronę powodową opłaty są tym samym nienależne i nieuzasadnione.

Strona powodowa twierdziła, że pozwany otrzymał kody niezbędne do pracy z bazą danych, oraz że pozwany korzystał z tej bazy. Na dowód tego strona powodowa przedłożyła jednak tylko raport z logowania, z którego wynikało, że system odnotował cztery logowania do systemu (z dwóch różnych loginów), jednak żadne z nich nie nastąpiło w okresie objętym żądaniem pozwu.

Trzeba przy tym podkreślić, że dołączony do pozwu raport z logowania mógł być dowodem jedynie na korzystanie przez pozwanego z systemu strony powodowej w dniach 14 lutego i 3 kwietnia 2012 roku (okoliczność bezsporna). Nie dowodził natomiast w żaden sposób, aby pozwany korzystał z systemu strony powodowej w okresie objętym żądaniem pozwu.

Po pierwsze raport ten nie jest nawet dokumentem w rozumieniu kodeksu postępowania cywilnego. Zgodnie bowiem z art. 245 k.p.c. dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Tymczasem raport z logowania nie zawierał podpisu (podpisów).

Po wtóre nawet gdyby jednak uznać go za dokument prywatny, to podkreślić należy, że z takim dokumentem nie wiąże się domniemanie prawne, iż jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy (tak również Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 3 października 2000 roku, I CKN 804/98, LEX nr 50890). Powszechnie przyjmuje się bowiem zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, że dokument prywatny nie korzysta z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń, a każda osoba mająca w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić, że treść złożonych oświadczeń nie odpowiada stanowi rzeczywistemu (tak na przykład Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 kwietnia 1982 roku, III CRN 65/82, LEX nr 8414). Tym samym treści zawarte w raporcie z logowania mogły być uznane za wiążące jedynie w przypadku ich niekwestionowania przez stronę przeciwną (i za takie zostały uznane w zakresie logowań w dniach 14 lutego i 3 kwietnia 2012 roku). Sąd może bowiem wyrokować także w oparciu o treść dokumentów prywatnych, ale jedynie w sytuacji, gdy ich treść nie została zaprzeczona w sporze przez stronę przeciwną lub gdy została potwierdzona innymi środkami dowodowymi. Tymczasem pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty zaprzeczył, aby logował się (i korzystał z systemu) poza datami wskazanymi w raporcie (a więc w okresie objętym żądaniem pozwu), a strona powodowa w żaden sposób nie wykazała okoliczności przeciwnej.

Trzeba w tym miejscu raz jeszcze przypomnieć, że stała opłata miesięczna została przez strony ustalona jako opłata za przechowywanie i udostępnianie przez stronę powodową danych oraz wykonywanie innych usług, a więc za faktycznie podjęte działania pozwanego (w zakresie umieszczenia danych w systemie) i strony powodowej (przechowywanie

danych i ich udostępnianie pozwanemu oraz wykonywanie na jego rzecz innych usług). Tym samym opłaty miesięczne przysługiwały stronie powodowej jedynie w przypadkach faktycznego korzystania przez pozwanego z udostępnionych mu baz danych (oraz wykonywania na jego rzecz innych usług), a nie za samo stworzenie możliwości takiego korzystania.

Biorąc wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę, strona powodowa w żaden sposób nie wykazała (a to na niej spoczywał w tym zakresie ciężar dowodu), żeby w okresie objętym żądaniem pozwu wykonywała na rzecz pozwanego jakiegokolwiek usługi (czynności) oraz żeby pozwany korzystał z systemu strony powodowej w zakresie objętym przedmiotem umowy.

Należy w tym miejscu także podkreślić, że strona powodowa (poza ogólnikowym i lakonicznym stwierdzeniem, że podtrzymuje żądanie pozwu) właściwie nie ustosunkowała się do złożonego przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty, przez co w ocenie Sądu w istocie przyznała okoliczności wskazane w sprzeciwie (art. 230 k.p.c.).

Sąd oddalił wniosek strony powodowej o dopuszczenie dowodu z ksiąg rachunkowych pozwanego (na okoliczność wykonania umowy i korzystania przez pozwanego z usług strony powodowej, a tym samym zasadności powództwa), ponieważ dowód ten nie był istotny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. W świetle bowiem wyżej wskazanych okoliczności w ocenie Sądu samo (ewentualne) zaksięgowanie faktur VAT przez pozwanego nie mogło dowieść zasadności roszczenia strony powodowej (wykonywania umowy i korzystania z systemu).

Biorąc wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę należy stwierdzić, że skoro strona powodowa w żaden sposób nie udowodniła dochodzonego roszczenia, to powództwo zasługiwało w całości na oddaleniu.

Dlatego też na podstawie art. 734 k.c. w zw. z art. 735 k.c. i art. 750 k.c., art. 6 k.c. oraz łączącej strony umowy orzeczono jak w wyroku.